

POSTANOWIENIE

Dnia 15 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 czerwca 2016 r.,

sprawy **M. J.**

oskarżonego z art. 177 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej
od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 26 listopada 2015 r.

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 22 maja 2015 r.

p o s t a n o w i ł

**I. oddalić kasację pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej M. K.
jako oczywiście bezzasadną;**

**II. zwolnić oskarżycielkę subsydiarną od kosztów sądowych
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

M. J. został oskarżony to, że w dniu 11 listopada 2011 r. około godziny 13:15 w miejscowości Z. na drodze wojewódzkiej [...], umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki B. o numerze rejestracyjnym [...], wyprzedzał bez upewnienia się czy ma dostateczne miejsce do wyprzedzania bez utrudnienia komukolwiek ruchu, tj. bez zachowania szczególnej ostrożności, samochód osobowy marki M. o numerze rejestracyjnym [...], kierowany przez pokrzywdzoną M. K., a także hamował w sposób powodujący zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu, czym

doprowadził do tego, że pokrzywdzona M. K. uderzyła od tyłu prowadzonym przez nią samochodem w samochód marki B., na skutek czego samochód ten przemieścił się do przodu i uderzył w poprzedzający go samochód marki S. o numerze rejestracyjnym [...], a samochód marki S. przemieścił się do przodu i uderzył w poprzedzający go samochód marki F. o numerze rejestracyjnym [...], czym naruszył normę z art. 3, art. 19 § 2, art. 24 § 1 i 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym, w wyniku czego kierująca pojazdem M. pokrzywdzona M. K. doznała powierzchownego urazu głowy i kręgosłupa szyjnego, złamania nasady dalszej kości promieniowej lewej i wyrostka rylcowatego kości łokciowej lewej stanowiących jak wynika z opinii biegłego lekarza naruszenie czynności ciała na czas powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., zaś pasażer pojazdu M. A. M. doznał stłuczenia głowy i okolicy powieki lewej, złamania przekrętarzowego i pokrętarzowego kości udowej prawej stanowiących naruszenie czynności ciała na czas powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., to jest o czyn z art. 177 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 22 maja 2015 r., sygn. akt II K .../13, oskarżony M. J. został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Apelację od tego orzeczenia złożył pełnomocnik oskarżycielki subsydiarnej zarzucając naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść wyroku w postaci art. 201 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 26 listopada 2015 r. w sprawie o sygn. akt VI Ka .../15 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wywiódł pełnomocnik oskarżycielki subsydiarnej zarzucając temu orzeczeniu naruszenie prawa procesowego w postaci:

- art. 201 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 k.p.k., poprzez zaniechanie przez Sąd Okręgowy uzupełnienia postępowania dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnego biegłego sądowego z dziedziny ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych - podczas gdy opinie wydane na użytek niniejszego postępowania pozostają niepełne, niejasne i nie mogą stanowić miarodajnego dowodu;

- art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., poprzez nierozważenie przez Sąd odwoławczy wszystkich zarzutów wskazanych w apelacji,

jak również zaniechanie dokonania analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i przez to brak należytej kontroli odwoławczej zastosowania art. 7 k.p.k. w toku przeprowadzonego postępowania.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W.

Odpowiedzi na kasację złożyli Prokurator oraz obrońca oskarżonego, którzy wnieśli o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej jest oczywiście bezzasadna i jako taka została oddalona w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Tytułem wstępu zauważyć wypada, że sformułowane w kasacji zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego stanowią powtórzenie argumentacji przedstawionej uprzednio w zwykłym środku odwoławczym. Tymczasem treść uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w W. jednoznacznie przekonuje, że podniesione w apelacji obrońcy zarzuty i wnioski zostały przez ten Sąd należycie rozpoznane, a następnie wszechstronnie rozważone. Dlatego też podniesiony w kasacji zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. jest wręcz dowolny. Jednocześnie Sąd drugiej instancji utrzymując zaskarżony wyrok w mocy rzetelnie skontrolował i trafnie stwierdził zasadność oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie dokonanej przez Sąd Rejonowy w aspekcie standardów przewidzianych w art. 7 k.p.k. Zatem, czynienie zarzutu naruszenia tego przepisu przez Sąd odwoławczy, jawi się jako oczywiście bezzasadne.

Analiza przedmiotowej sprawy prowadzi nieodparcie do wniosku, że oskarżycielka subsydiarna upatrując winnego przedmiotowego zdarzenia w osobie oskarżonego M. J. „forsuje” wywołanie takiej opinii biegłego, która będzie potwierdzała przyjęte przez nią stanowisko, że to oskarżony był sprawcą przedmiotowego wypadku drogowego, bowiem nie zachował należytej ostrożności i wjechał w bezpośredniej odległości przed samochód M., nie dającej możliwości zatrzymania za nim ww. pojazdu i na skutek niezachowania bezpiecznej odległości doprowadził do zderzenia.

O powyższym świadczy samo uzasadnienie kasacji, w którym autor skargi ponownie, tak jak uprzednio w apelacji, zakwestionował sporządzoną w niniejszej sprawie opinię biegłego z dziedziny ruchu drogowego, podnosząc, że opinia ta jest niepełna, niejasna i zawiera wewnętrzne sprzeczności. Nadto wskazał, że Sąd powinien dopuścić z urzędu dowód z opinii nowego biegłego, gdyż ekspertyza prywatnego rzeczoznawcy, dawała realną podstawę do formułowania przypuszczenia, że inny biegły mógłby podjąć próbę pełnej rekonstrukcji przebiegu wypadku z dnia 11 listopada 2011 r.

Z uzasadnienia kasacji wynika, że w ocenie jej autora, Sąd odwoławczy zaniechał ustalenia wszystkich faktów odnośnie możliwości odtworzenia przebiegu wypadku oraz potrzeby powołania nowego biegłego z tego zakresu, celem ostatecznego zweryfikowania dwóch opinii dotychczasowych, podczas gdy, zdaniem skarżącego, „biegły (W. P. – uwaga SN) nawet nie potrafił wskazać prawdopodobnej wersji wydarzeń”. Dalej w uzasadnieniu kasacji jej autor hipotetycznie wywodzi, że o trafności stanowiska oskarżycielki posiłkowej mogłyby realnie świadczyć wyniki kolejnej opinii innego biegłego, która ostatecznie zweryfikowałaby opinie dotychczasowe.

Ze stanowiskiem skarżącego zgodzić się nie można, albowiem oczywistym jest, że takie czynności nie mogły prowadzić do ustaleń wskazanych w kasacji, co Sąd odwoławczy wystarczająco wykazał, tłumacząc dlaczego nie podzielił stanowiska pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej i oparł się na dotychczasowej opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego W. P. (s. 2-3 uzasadnienia SO). W przedmiocie powyższej opinii szczegółowo wypowiedział się Sąd Rejonowy w W. (s. 4-8 uzasadnienia SR), który ocenił ją w zakresie logiczności i poprawności rozumowania. Wydana w tej sprawie opinia przez biegłego z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych (k. 80-104, t. I), uzupełniona także na rozprawie (k. 190-197, t. I) spełnia wymogi formalne określone w art. 200 k.p.k. oraz jest pełna, jasna i wewnętrznie niesprzeczna w rozumieniu art. 201 k.p.k. Należy podkreślić, że biegły ten odniósł się do prywatnej opinii sporządzonej w tej sprawie przez A. A. oraz opinii J. B. z Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Stołecznej Policji jak też do zarzutów podniesionych przed Sądem pierwszej instancji w piśmie procesowym z dnia 19 maja 2015 r. (k.190 – 196).

Ustalenia i oceny zawarte w opinii biegłego W. P., a także rozważenie pozostałych dowodów przeprowadzonych w tej sprawie, pozwalają uznać, że brak jest jakichkolwiek przesłanek uzasadniających konieczność wydania w tej sprawie nowej opinii innego biegłego.

Taki właśnie sposób procedowania pozwolił Sądom podzielić zasadniczy wniosek wskazanej opinii W. P., że zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym udokumentowane ślady wypadku, nie pozwala na przeprowadzenie pełnej rekonstrukcji przebiegu zdarzenia (k. 99, t. I). Należy przypomnieć, że do podobnej konkluzji doszedł drugi biegły opiniujący w tej sprawie – J. B. (zob. uzasadnienie SR s. 5).

Pozostałe po kolizji pojazdów plamy płynów eksploatacyjnych oraz odłamki szkła i plastików, a także wzajemne usytuowanie powypadkowe samochodów M. i B. oraz rodzaj ich uszkodzeń, które to ślady nie uszły uwagi biegłego W. P. (k.85, 96, 96a - 98 t. I), nie pozwoliły temu biegłemu na jednoznaczne rozstrzygnięcie, która z przeprowadzonych na polecenie Sądu pięciu symulacji komputerowych odtwarzających przebieg zdarzenia przy uwzględnieniu m. in. wersji przedstawionej przez oskarżonego i oskarżycielkę subsydiarną jest w pełni wiarygodna, albowiem przy dokonywaniu tych symulacji przyjęto założenia, które miały charakter hipotetyczny, a ich zasadność nie została oparta na trwałych podstawach dowodowych, z uwagi na ich brak. Na miejscu zdarzenia nie ujawniono śladów hamowania, zarzucania i przemieszczania pojazdów podczas ruchu po zderzeniu, czy też śladów błota opadowego, a pozostałe uczestniczące w wypadku pojazdy - S. i F. zostały przemieszczone przez kierowców przed dokonaniem oględzin, co w sposób zasadniczy utrudniało biegłemu odtworzenie przebiegu zdarzenia (k.90 t. I).

Subiektywne przekonanie strony o wadliwości sporządzonej opinii biegłego W. P., dowolne twierdzenie, że jest ona wewnętrznie sprzeczna, w żadnym razie nie może decydować o obowiązku dopuszczenia przez sąd odwoławczy kolejnej opinii, a tym samym wskazywać na rażące naruszenie art. 201 k.p.k. Fakt, że biegły W. P. nie był w stanie odpowiedzieć na szereg pytań Sądu orzekającego w pierwszej instancji, mimo analizy wszystkich istotnych śladów ujawnionych na miejscu zdarzenia nie oznacza, że opinia ta jest niepełna w rozumieniu art. 201 k.p.k., skoro brak tych odpowiedzi biegły uzasadniał istotnymi lukami w materiale

dowodowym uniemożliwiającymi wyprowadzenie jednoznacznych wniosków w zakresie zachowania uczestników zdarzenia i jego oceny w kontekście respektowania przez kierowców poszczególnych pojazdów zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W tej sytuacji nieporozumieniem wydaje się podniesienie zarzutu rażącego naruszenia art. 452 § 2 k.p.k. Przepis ten w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania przez Sąd odwoławczy (zob. art. 36 ustawy z dnia 27 września 2013 r., o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw Dz.U.2013.1247 ze zm.) pozwalał sądowi odwoławczemu w wyjątkowych wypadkach uzupełnić przewód sądowy i przeprowadzić dowód na rozprawie apelacyjnej, jeżeli przyczyni się to do przyspieszenia postępowania, a nie jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości lub w znacznej części. Zatem, norma wynikająca z tego przepisu miała charakter fakultatywny, a nie obligatoryjny, co oznacza, że sąd odwoławczy nie mógł tego przepisu naruszyć, skoro nie zawierał on kategorycznego nakazu określonego postępowania.

Ubocznie należy jedynie przypomnieć, że stosowne postanowienie oddalające wniosek pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej o powołanie kolejnego biegłego z zakresu ruchu drogowego zostało wydane przez Sąd pierwszej instancji oraz należycie uzasadnione na rozprawie w dniu 21 maja 2015 r. (k.197).

Rozważania dotyczące tych okoliczności znalazły się w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego, które spełnia wymogi określone w art. 457 § 3 k.p.k.

Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy oddalił kasację pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej M. K., dzieląc stanowisko Sądów obu instancji, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwalał na skazanie oskarżonego M. J. za przestępstwo zakwalifikowane w akcie oskarżenia z art. 177 § 1 k.k.

Jednocześnie na podstawie art. 624 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. należało zwolnić oskarżycielkę subsydiarną od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego uznając, że przemawiają za tym względy słuszności.

kc